AFIN.NET
« Wszystkie tematy

Dołącz do grupy

MOJE BANY

Odpowiedz

‹ 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 ›

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

> **Stefan T.:**
>
> > My nie twierdzimy, że powinien być w centrum.
>
> Ależ to jest podstawowe założenie SpOA. Twierdzicie, że MS Excel powinien być w centrum świata analiz (opisaliście wręcz swoją teorię jako "optykę Excelocentryczną": http://excelambitny.blogspot.com/search/label/Excel). ... no chyba, że był jakiś update teorii, który przegapiłem

Mogłeś jeszcze skrócić kontekst, np tak

> > My nie twierdzimy, że powinien

albo np tak

> > My nie tw

Przypomnę zmanipulowany cytat:
"My nie twierdzimy, że powinien być w centrum. My z doświadczenia wiemy, że tam jest. "

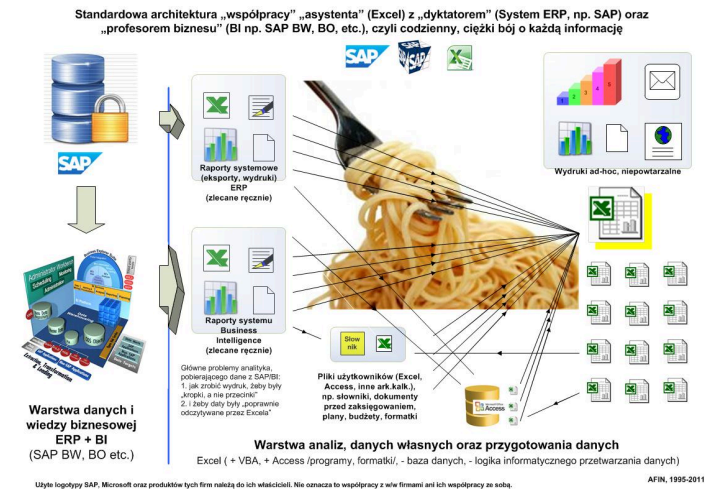

Analityk i jego potrzeby informacyjne są w centrum analizy. Analityk używa arkusza kalkulacyjnego, którym zwykle jest Excel. Stąd "excelocentryczność", żeby tacy ja Ty ;) to zrozumieli.

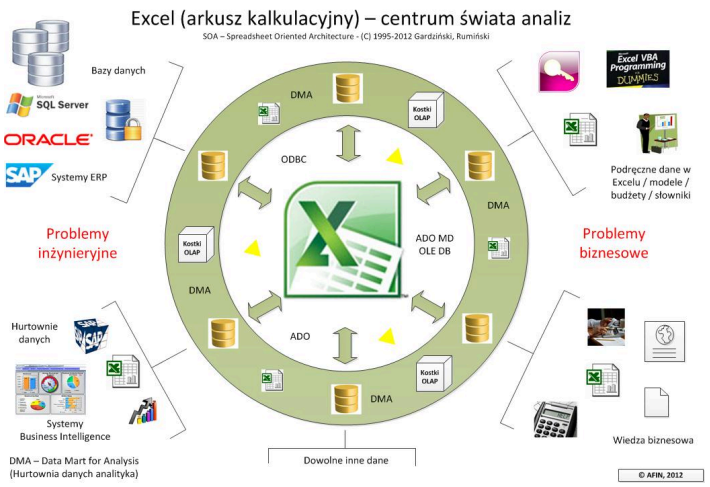

1/8

Ten post został edytowany przez Autora dnia 13.05.13 o godzinie 10:34

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

Nie, no, Bluzgusie, jesteś Wielki!
Jesteś Prawdziwym Literatem, nie tam jak ten motłoch dokoła, w tym ja, niestety.
Teksty Twe, odczytywane wielokrotnie, wiele razy dostarczają nowych znaczeń, pogłębionych rozmyślań, przeczeń słów własnych itepe

*Duch prawa jest taki, że **żadna ustawa nie wskazuje na konieczność prowadzenia rejestru VAT bezpośrednio w ERP. Znowu pokazujesz Pałasie Zakutasie swoją prawdziwą twarz. Udowodniłem Ci błąd merytoryczny (w zakresie uregulowań odnośnie prowadzenia rejestru VAT w ERP)**, więc zamiast napisać..."tak pomyliłem się. Nie ma takiego wymogu formalnego, ale ERP powinien sobie z tym porawdzić" to grzęśniesz Pałasie w jakieś bezsensowne linki i cytaty (które znam daleko lepiej niż ty).*

a (może wytłuszczę, bo nie skumacie...)

*SAP nie robi nas w konia. **Oni wiedzą, że ERP to powinno robić**, ale mają listę innych priorytetów i ta kwestia nie jest dla nich najważniejsza.*

Nie mogę, czytam i się zachłystuję śmiechem.

Stefan Trygiel
Analityk Finansowy, KLIMEX

Temat: MOJE BANY

> **Wojciech G.:**
>
> Nie, no, Bluzgusie, jesteś Wielki!
> Jesteś Prawdziwym Literatem, nie tam jak ten motłoch dokoła, w tym ja, niestety.
> Teksty Twe, odczytywane wielokrotnie, wiele razy dostarczają nowych znaczeń, pogłębionych rozmyślań, przeczeń słów własnych itepe
>
> *Duch prawa jest taki, że **żadna ustawa nie wskazuje na konieczność prowadzenia rejestru VAT bezpośrednio w ERP. Znowu pokazujesz Pałasie Zakutasie swoją prawdziwą twarz. Udowodniłem Ci błąd merytoryczny (w zakresie uregulowań odnośnie prowadzenia rejestru VAT w ERP)**, więc zamiast napisać..."tak pomyliłem się. Nie ma takiego wymogu formalnego, ale ERP powinien sobie z tym porawdzić" to grzęśniesz Pałasie w jakieś bezsensowne linki i cytaty (które znam daleko lepiej niż ty).*
>
> a (może wytłuszczę, bo nie skumacie...)
>
> *SAP nie robi nas w konia. **Oni wiedzą, że ERP to powinno robić**, ale mają listę innych priorytetów i ta kwestia nie jest dla nich najważniejsza.*
>
> Nie mogę, czytam i się zachłystuję śmiechem.

No i skończyło się "rumakowanie"... jakby powiedział osioł w Shreku :)

Robisz z siebie Pałasie Zakutasie głupszego niż jesteś.... powtórzmy: Pałas Zakutas stwierdził, że Ustawa o Rachunkowości (a potem, że inne ustawy) wymagają, żeby rejestry VAT były generowane bezpośrednio w ERP. Udowodniłem mu w sposób bardzo przejrzysty, że się w tym zakresie okropnie MYLI.... Może powiedziała mu o tym ciotka-klotka księgowa? Ciotki-klotki należy sprawdzać, bo dla nic rejestry VAT to jest najważniejsze zagadnienie w firmie. Według ciotek-klotek to firmy właściwie tylko po to istnieją, żeby robić rejestry VAT i rozliczenia CIT :).

Skończ się już kompromitować Pałasie Zakutasie. Udowodniłem ci braki merytoryczne, ale mnie to nie bawi, bo co mnie kurwa mać obchodzi rejestr VAT?! Bluzg po to, żeby głód ustąpił

Stefan Trygiel
Analityk Finansowy, KLIMEX

Temat: MOJE BANY

> **Wojciech G.:**
>
> > **Stefan T.:**
> >
> > My nie twierdzimy, że powinien być w centrum.
>
> Ależ to jest podstawowe założenie SpOA. Twierdzicie, że MS Excel powinien być w centrum świata analiz (opisaliście wręcz swoją teorię jako "optykę Excelocentryczną": http://excelambitny.blogspot.com/search/label/Excel). ... no chyba, że był jakiś update teorii, który przegapiłem
>
> Mogłeś jeszcze skrócić kontekst, np tak
>
> > > My nie twierdzimy, że powinien
>
> albo np tak
>
> > > My nie tw
>
> Przypomnę zmanipulowany cytat:
> "My nie twierdzimy, że powinien być w centrum. My z doświadczenia wiemy, że tam jest. "
>
> Analityk i jego potrzeby informacyjne są w centrum analizy. Analityk używa arkusza kalkulacyjnego, którym zwykle jest Excel. Stąd "excelocentryczność", żeby tacy ja Ty ;) to zrozumieli.
>
> 1/8

Co niby zmanipulowałem??? MS Excel ma być w centrum świata analiz czy nie? Jeśli nie ma być to może zmienicie schematy a Maximus Pierdolus zmieni wasz MANIFEST na swoim blogu?

Cytat (nie edytowany z Maximusa):

"Zmieniamy optykę na excelocentryczną!

Optyka excelocentryczna
Oznacza to, że punkt obserwacyjny znajduje się w Excelu, zaś wszystkie żmudne, pracochłonne, zautomatyzowane lub ręczne, operacje, decydujące o wykonaniu istniejącego raportu na nowy okres, są oceniane z tego punktu obserwacyjnego. Przyjmujemy więc swego rodzaju excelocentryczny punkt widzenia. Wyraźmy to takim, trzypunktowym manifestem:

-->Jestem w Excelu, nigdzie się nie ruszam, cokolwiek się dzieje, w Excelu, lub poza Excelem, oceniam z punktu widzenia możliwości i metod Excela.
-->W szczególności mam świadomość, że metody i obiekty Excela są przystosowane do współpracy ze współczesnymi bazami danych.
-->I dlatego Excel ma wszelkie dane, przynajmniej przy sporządzaniu raportów, żeby „rządzić"! Czyli to ja, analityk, organizuję przepływ danych dla moich raportów."

Temat: MOJE BANY

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

> **Stefan T.:**
>
> > **Wojciech G.:**
> >
> > Nie, no, Bluzgusie, jesteś Wielki!
> > Jesteś Prawdziwym Literatem, nie tam jak ten motłoch dokoła, w tym ja, niestety.
> > Teksty Twe, odczytywane wielokrotnie, wiele razy dostarczają nowych znaczeń, pogłębionych rozmyślań, przeczeń słów własnych itepe
> >
> > *Duch prawa jest taki, że **żadna ustawa nie wskazuje na konieczność prowadzenia rejestru VAT bezpośrednio w ERP. Znowu pokazujesz Pałasie Zakutasie swoją prawdziwą twarz. Udowodniłem Ci błąd merytoryczny (w zakresie uregulowań odnośnie prowadzenia rejestru VAT w ERP)**, więc zamiast napisać..."tak pomyliłem się. Nie ma takiego wymogu formalnego, ale ERP powinien sobie z tym porawdzić" to grzęśniesz Pałasie w jakieś bezsensowne linki i cytaty (które znam daleko lepiej niż ty).*
> >
> > a (może wytłuszczę, bo nie skumacie...)
> >
> > *SAP nie robi nas w konia. **Oni wiedzą, że ERP to powinno robić**, ale mają listę innych priorytetów i ta kwestia nie jest dla nich najważniejsza.*
> >
> > Nie mogę, czytam i się zachłystuję śmiechem.
>
> No i skończyło się "rumakowanie"... jakby powiedział osioł w Shreku :)
>
> Robisz z siebie Pałasie Zakutasie głupszego niż jesteś....

Czyli zadajesz kłam Doktorusowi! Łże gość, że już głupszy być nie mogę.

> powtórzmy: Pałas Zakutas stwierdził, że Ustawa o Rachunkowości (a potem, że inne ustawy) wymagają, żeby rejestry VAT były generowane bezpośrednio w ERP. Udowodniłem mu w sposób bardzo przejrzysty, że się w tym zakresie okropnie MYLI.... Może powiedziała mu o tym ciotka-klotka księgowa?

no to ustawka jeszcze raz.
Do tej pory myślałem, że chłopcy umieją czytać i, ze jak się coś napisze, to to jest ważne itepe
Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości
Rozdział 2 Prowadzenie ksiąg rachunkowych
Art. 13.
2. Przy prowadzeniu ksiąg rachunkowych przy użyciu komputera za równoważne z nimi uważa się odpowiednio zasoby informacyjne rachunkowości, zorganizowane w formie oddzielnych komputerowych zbiorów danych, bazy danych lub wyodrębnionych jej części, bez względu na miejsce ich powstania i przechowywania.

Rejestr VAT JEST "zasoby informacyjne rachunkowości, zorganizowane w formie oddzielnych komputerowych zbiorów danych"

Ale, cóż, nie przeczytałeś, to pewnie i nie przeczytasz... wyżej nerek nie poskoczysz, sam Pan wisz...

> Ciotki-klotki należy sprawdzać, bo dla nic rejestry VAT to jest najważniejsze zagadnienie w firmie. Według ciotek-klotek to firmy właściwie tylko po to istnieją, żeby robić rejestry VAT i rozliczenia CIT :).

Cóż, ze względu na ciocię-klocię nie mogę Ci tak bezpośrednio przyznać racji...

> Skończ się już kompromitować Pałasie Zakutasie. Udowodniłem ci braki merytoryczne, ale mnie to nie bawi, bo co mnie kurwa mać obchodzi rejestr VAT?! Bluzg po to, żeby głód ustąpił

SAPa nie obchodzi, Bluzgusa nie obchodzi...
A co Bluzgus podaje JAKO KORONNY PRZYKŁAD FUNKCJONALNOŚCI SYSTEMU BI, dostarczonego przez SAP?
Oczywiście - Rejestr VAT.

Drganie rąk mi ustąpiło, ale przepona drga coraz mocniej. Ty, weź załóż jakiś kabaret!

Temat: MOJE BANY

Stefan Trygiel
Analityk Finansowy, KLIMEX

> **Wojciech G.:**
>
> > **Stefan T.:**
> >
> > > **Wojciech G.:**
> > >
> > > Nie, no, Bluzgusie, jesteś Wielki!
> > > Jesteś Prawdziwym Literatem, nie tam jak ten motłoch dokoła, w tym ja, niestety.
> > > Teksty Twe, odczytywane wielokrotnie, wiele razy dostarczają nowych znaczeń, pogłębionych rozmyślań, przeczeń słów własnych itepe
> > >
> > > *Duch prawa jest taki, że **żadna ustawa nie wskazuje na konieczność prowadzenia rejestru VAT bezpośrednio w ERP. Znowu pokazujesz Pałasie Zakutasie swoją prawdziwą twarz. Udowodniłem Ci błąd merytoryczny (w zakresie uregulowań odnośnie prowadzenia rejestru VAT w ERP)**, więc zamiast napisać..."tak pomyliłem się. Nie ma takiego wymogu formalnego, ale ERP powinien sobie z tym porawdzić" to grzęśniesz Pałasie w jakieś bezsensowne linki i cytaty (które znam daleko lepiej niż ty).*
> > >
> > > a (może wytłuszczę, bo nie skumacie...)
> > >
> > > *SAP nie robi nas w konia. **Oni wiedzą, że ERP to powinno robić**, ale mają listę innych priorytetów i ta kwestia nie jest dla nich najważniejsza.*
> > >
> > > Nie mogę, czytam i się zachłystuję śmiechem.
> >
> > No i skończyło się "rumakowanie"... jakby powiedział osioł w Shreku :)
> >
> > Robisz z siebie Pałasie Zakutasie głupszego niż jesteś....
>
> Czyli zadajesz kłam Doktorusowi! Łże gość, że już głupszy być nie mogę.
>
> > powtórzmy: Pałas Zakutas stwierdził, że Ustawa o Rachunkowości (a potem, że inne ustawy) wymagają, żeby rejestry VAT były generowane bezpośrednio w ERP. Udowodniłem mu w sposób bardzo przejrzysty, że się w tym zakresie okropnie MYLI.... Może powiedziała mu o tym ciotka-klotka księgowa?
>
> no to ustawka jeszcze raz.
> Do tej pory myślałem, że chłopcy umieją czytać i, ze jak się coś napisze, to to jest ważne itepe
> *Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości*
> *Rozdział 2 Prowadzenie ksiąg rachunkowych*
> *Art. 13.*
> *2. Przy prowadzeniu ksiąg rachunkowych przy użyciu komputera za równoważne z nimi uważa się odpowiednio zasoby informacyjne rachunkowości, zorganizowane w formie oddzielnych komputerowych zbiorów danych, bazy danych lub wyodrębnionych jej części, bez względu na miejsce ich powstania i przechowywania.*
>
> Rejestr VAT JEST "zasoby informacyjne rachunkowości, zorganizowane w formie oddzielnych komputerowych zbiorów danych"
>
> Ale, cóż, nie przeczytałeś, to pewnie i nie przeczytasz... wyżej nerek nie poskoczysz, sam Pan wisz...

Kompromitacji ciąg dalszy :). Powtórze, żadna ustawa w Polsce nie wymaga, żeby rejestry VAT były generowane bezpośrednio z systemu ERP. Przeczytaj ostatnie zdanie trzy razy i może zrozumiesz. Cytat powyżej tylko potwierdza to co piszę. Gdzie w tekście powyżej jest napisane, że rejestry VAT należy zrobić bezpośrednio w ERP?

Ustawa o rachunkowości nie tylko nie obliguje do tego, żeby wszystkie subledgers były w ERP, ale wręcz bezpośrednio mówi o tym, że można tak zorganizować księgowe prowadzenie rachunkowości, że subledgers są wyodrębnione. Tekst, który wkleiłeś dokładnie o tym mówi: mogę mieć ODDZIELNE zbiory danych i mogą one POWSTAWAĆ i być PRZECHOWYWANE w ODRĘBNYCH systemach.

Innymi słowy: mogę mieć moduł Księgi Głównej w ppodstawowym systemie FK a inne subldgers (na przykład rejestr środków trwałych) mogę prowadzić nawet w MS Excel.... co wiele małych spółek robi.

Stefan Trygiel
Analityk Finansowy, KLIMEX

Temat: MOJE BANY

> **Wojciech G.:**
>
> > Skończ się już kompromitować Pałasie Zakutasie. Udowodniłem ci braki merytoryczne, ale mnie to nie bawi, bo co mnie kurwa mać obchodzi rejestr VAT?! Bluzg po to, żeby głód ustąpił
>
> SAPa nie obchodzi, Bluzgusa nie obchodzi...
> A co Bluzgus podaje JAKO KORONNY PRZYKŁAD FUNKCJONALNOŚCI SYSTEMU BI, dostarczonego przez SAP?
> Oczywiście - Rejestr VAT.

To jest oczywiście bzdura... nasz rejestr VAT w Business Objects to jest akceptowana konieczność na ten moment. Nikt się tym nie podnieca i każdy wie, że to powinno być w SAP. Przestań Pałasie Zakutasie manipulować, bo nigdzie nie pisałem, że to jest jakaś wspaniała funkcjonalność BI.

Skup się Pałasie na analizie finansowej tj: raportach dla biznesu robionych i dystrybuowanych przez Qlika. Żaden z tych raportów nie jest importowany/eksportowany do MS Excel. Raporty są aktualizowane i dystrybuowane codziennie do około 500 osób.

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

> **Stefan T.:**
>
> Kompromitacji ciąg dalszy :). Powtórze, żadna ustawa w Polsce nie wymaga, żeby rejestry VAT były generowane bezpośrednio z systemu ERP.

Oto SEDNO SPRAWY:
Kupując SAP nie masz żadnej gwarancji. Firma musi mieć możliwość zrobienia Rejestru VAT, ale ponieważ to "SAPa nie obchodzi", musisz jeszcze DOKUMIĆ Business Objects, który może to zrobi, a może nie. Jak nie, to zrobisz w Excelu - prawda analityku, że znasz ten schemat postępowania z produktami SAP? No wiem, że znasz... Powinno być, a nie ma, gadanie z kimkolwiek nie daje rezultatu, "bo w następnej wersji", "bo to osobny projekt", "bo baza to własność SAP" itede. Więc robisz w Excelku. Jasne?
Szybko, bo szef czeka.

> Przeczytaj ostatnie zdanie trzy razy i może zrozumiesz. Cytat powyżej tylko potwierdza to co piszę. Gdzie w tekście powyżej jest napisane, że rejestry VAT należy zrobić bezpośrednio w ERP?

Oczywiście, że nie jest napisane. **Rejetry VAT robi się przecież w SYSTEMACH BUSINESS INTELLIGENCE.** Idealnym systemem do Rejestrów VAT jest SAP Business Objects (TM)
Nie, no ja zjadę ze śmiechu niebawem...

> Ustawa o rachunkowości nie tylko nie obliguje do tego, żeby wszystkie subledgers były w ERP, ale wręcz bezpośrednio mówi o tym, że można tak zorganizować księgowe prowadzenie rachunkowości, że subledgers są wyodrębnione. Tekst, który wkleiłeś dokładnie o tym mówi: mogę mieć ODDZIELNE zbiory danych i mogą one POWSTAWAĆ i być PRZECHOWYWANE w ODRĘBNYCH systemach.
>
> Innymi słowy: mogę mieć moduł Księgi Głównej w ppodstawowym systemie FK a inne subldgers (na przykład rejestr środków trwałych) mogę prowadzić nawet w MS Excel.... co wiele małych spółek robi.

A Wielkie Spółki w Excelu robią większość raportów, Ty mój Subledgersie ;)

Ten post został edytowany przez Autora dnia 13.05.13 o godzinie 11:42

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

> **Stefan T.:**
>
> Co niby zmanipulowałem???

Swój image "bohaterskiego hejtera Wojciecha G i Spółki"
Tłumaczysz mi się, jak młody, Stefciu Burczymucho.

Stefan Trygiel
Analityk Finansowy, KLIMEX

Temat: MOJE BANY

> **Wojciech G.:**
>
> > **Stefan T.:**
> >
> > Kompromitacji ciąg dalszy :). Powtórze, żadna ustawa w Polsce nie wymaga, żeby rejestry VAT były generowane bezpośrednio z systemu ERP.
>
> Oto SEDNO SPRAWY:
> Kupując SAP nie masz żadnej gwarancji. Firma musi mieć możliwość zrobienia Rejestru VAT, ale ponieważ to "SAPa nie obchodzi", musisz jeszcze DOKUMIĆ Business Objects, który może to zrobi, a może nie. Jak nie, to zrobisz w Excelu - prawda analityku, że znasz ten schemat postępowania z produktami SAP? No wiem, że znasz... Powinno być, a nie ma, gadanie z kimkolwiek nie daje rezultatu, "bo w następnej wersji", "bo to osobny projekt", "bo baza to własność SAP" itede. Więc robisz w Excelku. Jasne?
> Szybko, bo szef czeka.
>
> > Przeczytaj ostatnie zdanie trzy razy i może zrozumiesz. Cytat powyżej tylko potwierdza to co piszę. Gdzie w tekście powyżej jest napisane, że rejestry VAT należy zrobić bezpośrednio w ERP?
>
> Oczywiście, że nie jest napisane. **Rejetry VAT robi się przecież w SYSTEMACH BUSINESS INTELLIGENCE.** Idealnym systemem do Rejestrów VAT jest SAP Business Objects (TM)
> Nie, no ja zjadę ze śmiechu niebawem...

> Ustawa o rachunkowości nie tylko nie obliguje do tego, żeby wszystkie subledgers były w ERP, ale wręcz bezpośrednio mówi o tym, że można tak zorganizować księgowe prowadzenie rachunkowości, że subledgers są wyodrębnione. Tekst, który wkleiłeś dokładnie o tym mówi: mogę mieć ODDZIELNE zbiory danych i mogą one POWSTAWAĆ i być PRZECHOWYWANE w ODRĘBNYCH systemach.
>
> Innymi słowy: mogę mieć moduł Księgi Głównej w ppodstawowym systemie FK a inne subldgers (na przykład rejestr środków trwałych) mogę prowadzić nawet w MS Excel.... co wiele małych spółek robi.
>
> A Wielkie Spółki w Excelu robią większość raportów, Ty mój Subledgersie ;)

skompromitowałeś się Pałasie brakiem wiedzy merytorycznej.... :)

Stefan Trygiel
Analityk Finansowy, KLIMEX

Temat: MOJE BANY

> **Wojciech G.:**
>
> > **Stefan T.:**
> >
> > Co niby zmanipulowałem???
>
> Swój image "bohaterskiego hejtera Wojciecha G i Spółki"
> Tłumaczysz mi się, jak młody, Stefciu Burczymucho.

Pokazałem dobrą wolę wchodząc po raz kolejny do twojego bajorka i próbując dyskutować sensownie... nie da się :). Ty Bluzgusie preferujesz zapasy w błocie.... w których też jestem lepszy :)

Nie jestem twoim hejterkiem... wręcz przeciwnie... ja cię ubóstwiam :)

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

> **Stefan T.:**
>
> > **Wojciech G.:**
> >
> > > **Stefan T.:**
> > >
> > > Co niby zmanipulowałem???
> >
> > Swój image "bohaterskiego hejtera Wojciecha G i Spółki"
> > Tłumaczysz mi się, jak młody, Stefciu Burczymucho.
>
> Pokazałem dobrą wolę wchodząc po raz kolejny do twojego bajorka i próbując dyskutować sensownie... nie da się :). Ty Bluzgusie preferujesz zapasy w błocie.... w których też jestem lepszy :)

To prawda, że Ty, Bluzgusie, tak preferujesz.

> Nie jestem twoim hejterkiem... wręcz przeciwnie... ja cię ubóstwiam :)

To dobrze. To pooglądaj uważnie. Bo to fajne.
http://www.goldenline.pl/forum/3262418/dma-na-dowolnym...

Łukasz D.
ITdoors.pl

Temat: MOJE BANY

> **Wojciech G.:**
>
> > Nie jestem twoim hejterkiem... wręcz przeciwnie... ja cię ubóstwiam :)
>
> To dobrze. To pooglądaj uważnie. Bo to fajne.
> http://www.goldenline.pl/forum/3262418/dma-na-dowolnym...

Bzdura. Nie działa m.in. na SQLite.

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

> **Łukasz D.:**
>
> > **Wojciech G.:**
> >
> > > Nie jestem twoim hejterkiem... wręcz przeciwnie... ja cię ubóstwiam :)
> >
> > To dobrze. To pooglądaj uważnie. Bo to fajne.
> > http://www.goldenline.pl/forum/3262418/dma-na-dowolnym...
>
> Bzdura. Nie działa m.in. na SQLite.

Mi też. Może dlatego, że nie mam SQLite'a? SQLite to lokalny, beznadziejny i w ogóle nieużywany serwerek bazodanowy. Ja, po początkowym, niegdyś, zachwycie nad nim - odczyty z SQLite'a były kilkakrotnie szybsze od "z Accessa" - temat szybko zarzuciłem, bo... NIKT NIE MA SQLite i mieć go nie chce. Bo to stare, lokalne... Więc, Plususie, nie szkodzi, że nie potrafisz. Dołącz to po prostu do listy rzeczy, których nie potrafisz. Da się z tym żyć.

Ten post został edytowany przez Autora dnia 13.05.13 o godzinie 13:06

Temat: MOJE BANY

Łukasz D.
ITdoors.pl

> **Wojciech G.:**
>
> > **Łukasz D.:**
> >
> > > **Wojciech G.:**
> > >
> > > > Nie jestem twoim hejterkiem... wręcz przeciwnie... ja cię ubóstwiam :)
> > >
> > > To dobrze. To pooglądaj uważnie. Bo to fajne.
> > > http://www.goldenline.pl/forum/3262418/dma-na-dowolnym...
> >
> > Bzdura. Nie działa m.in. na SQLite.
>
> Mi też. Może dlatego, że nie mam? SQLite to lokalny, beznadziejny i w ogóle nieużywany serwerek bazodanowy. J, po początkowym, niegdyś, zachwycie nad nim - odczyty z SQLite'a były kilkakrotnie szybsze od "z Accessa" temat szybko zarzuciłem, bo... NIKT NIE MA SQLite i mieć go nie chce. Bo to stare, lokalne...
> Więc, Plususie, nie szkodzi, że nie potrafisz. Dołącz to po prostu do listy rzeczy, których nie potrafisz. Da się z tym żyć.

Acha. Czyli dowolny. Poza tym z którymi nie działa. Dalbju dżi - Pan sobie zdaje sprawę jakie Pan brednie wypisuje?

P.S. Rzeczywiście nikt nie ma SQLite. Poza tymi którzy używają np. tych aplikacji:

Baza danych SQLite jest wbudowana między innymi w następujące aplikacje:
Adobe AIR - środowisko wykonawcze na różne systemy operacyjne do uruchamiania aplikacji pulpitu.
Mozilla Firefox - wiodąca przeglądarka internetowa na licencji open source; w bazach danych przechowywane są profile użytkowników (m.in. informacje o rozszerzeniach, ciasteczka, ostatnio pobrane pliki, historia wyrazów i wyrażeń wpisywanych przez użytkownika w polach wyszukiwania Mozilla Firefox oraz polach formularzy witryn WWW odwiedzanych przez użytkownika, dane offline przechowywane przez aplikacje internetowe).
DBD::SQLite - moduł Perl zgodny z DBI, dostarczający jednolity interfejs SQL.
Ruby on Rails - domyślna baza danych w Ruby on Rails 2.0.
Android - środowisko programistyczne dla urządzeń przenośnych, zaprojektowane przez Google; do przechowywania danych użytkownika.
Mac OS X - począwszy od wersji 10.4 (Tiger), warstwa przechowywania danych dla Core Data API.
musikCube - odtwarzacz muzyki; do przechowywania danych biblioteki mediów.
Gears - lokalna baza danych zintegrowana z przeglądarką internetową; umożliwia wykonywanie zapytań SQL z poziomu JavaScript.
Digikam - program do zarządzania zdjęciami cyfrowymi, przeznaczony dla środowiska graficznego KDE; umożliwia pobieranie zdjęć z aparatu cyfrowego oraz ich organizowanie, przeglądanie i prostą edycję.
Adobe Photoshop Lightroom - program do importowania i katalogowania zdjęć z aparatów cyfrowych, obróbki obrazów w formacie RAW.
FotoTime FotoAlbum - program do katalogowania, organizowania i elementarnej obróbki zdjęć.
Mozy - oprogramowanie do wykonywania kopii zapasowych w trybie online; do przechowywania danych konfiguracyjnych, ustawień kopii, stanu danych itp.
Avira Antivir - oprogramowanie antywirusowe.
Avast! Antivir - oprogramowanie antywirusowe.
Zotero - oprogramowanie do zarządzania źródłami informacji.
REALbasic - obiektowy język BASIC dla wielu systemów operacyjnych.
Trac - popularny, na licencji open source, zintegrowany system zarządzania projektami; używa domyślnie SQLite do przechowywania danych.
Apple iPhone - multimedialne urządzenie przenośne.

Ten post został edytowany przez Autora dnia 13.05.13 o godzinie 13:09

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

> **Łukasz D.:**
>
> Acha. Czyli dowolny. Poza tym z którymi nie działa. Dalbju dżi - Pan sobie zdaje sprawę jakie Pan brednie wypisuje?

Aha, Plususie.
http://zapytaj.onet.pl/Category/006,017/2,18058598,Pis...

Nie napisałem, że nie działa. Napisałem, że Ty nie potrafisz, Plususie.

Łukasz D.
ITdoors.pl

Temat: MOJE BANY

> **Wojciech G.:**
>
> > **Łukasz D.:**
> >
> > Acha. Czyli dowolny. Poza tym z którymi nie działa. Dalbju dżi - Pan sobie zdaje sprawę jakie Pan brednie wypisuje?
>
> Aha, Plususie.
> http://zapytaj.onet.pl/Category/006,017/2,18058598,Pis...
>
> Nie napisałem, że nie działa. Napisałem, że Ty nie potrafisz, Plususie.

http://sjp.pl/acha

No to czytamy dalej ze zrozumieniem...

Wojciech Gardziński
Mieć rację godzinę wcześniej niż inni: przez godzinę być ...

Temat: MOJE BANY

> **Łukasz D.:**
>
> > http://sjp.pl/acha
> >
> > No to czytamy dalej ze zrozumieniem...

"Acha" jest formą od "achać" i wtedy jest poprawna

Okrzyk jest "Aha"!

Aha, fakt, musisz się nauczyć czytać ze zrozumieniem. Bo świat się Tobą acha. Aha, aha!

Temat: MOJE BANY

Łukasz D.
ITdoors.pl

> **Wojciech G.:**
>
> > **Łukasz D.:**
> >
> > http://sjp.pl/acha
> >
> > No to czytamy dalej ze zrozumieniem...
>
> "Acha" jest formą od "achać" i wtedy jest poprawna
>
> Okrzyk jest "Aha"!
>
> Aha, fakt, musisz się nauczyć czytać ze zrozumieniem. Bo świat się Tobą acha. Aha, aha!

Yhym. Dokładnie tak jak Pan pisze. Acha jest od achać. Czyli zachwycać się. Panie Dablju Dżi poczytaj Pan komentarze to może coś Pan zrozumiesz. Bo jak na razie to nie rozumie Pan kilku prostych rzeczy (tylko z ostatnich godzin):

1) Żadna ustawa nie mówi o konieczności prowadzenia rejestru vat w erp (nieważne jakie brednie Pan napisze i czy jest to wymagane przez użytkowników).
2) Nadal nie podał Pan jak chce porównywać swoją bzdurą architekturę z innymi
3) Cały czas czekam na wskazanie tych elastycznych systemów erp co to podobno je Pan zna
4) Pański bzdurny filmik tylko utwierdza w przekonaniu, że AFIN nie działa ze wszystkimi bazami
5) Nie rozumie Pan, że acha oznacza zachwyt wyrażany w imieniu Pańskiego mitycznego analityka (3 os. lp.)
U mnie co najwyżej budzi politowanie. Ale muszę się przyznać do błędu. Zapomniałem, że Pan nie rozumie skrótów myślowych. Więc na drugi raz napiszę "Pański analityk ACHA".

Andrzej O.
Haters gonna hate, ainters gonna aint

Temat: MOJE BANY

> **Wojciech G.:**
>
> Oczywiście, że nie jest napisane. **Rejetry VAT robi się przecież w SYSTEMACH BUSINESS INTELLIGENCE.** Idealnym systemem do Rejestrów VAT jest SAP Business Objects (TM)
> Nie, no ja zjadę ze śmiechu niebawem...

No ja chyba też.

Dablju Dżi - uważasz, że adhocowe raporty to istota raportowania, mimo że jest to mniej niż 10% wszystkich raportów. I jak pokazałem na grupie BI, adhocowe raporty są z definicji tak niestandardowe, że lepiej je robić w samym Excelu. A przypomnę, ze marka Microsoft Office Excel należy do Microsoftu, a nie Wojtka Gardzińskiego od jakiegoś Afina.

Rejestr VAT to jest sprawa istotna jedynie dla księgowych ciotek-klotek. Dla całego firmowego biznesu rejestr VAT mógłby nie istnieć. No ale znowu Dablju Dżi upiera się, ze to istota działalności firmy.

Po prostu jak zwykle uznajesz za najważniejsze te obszary działalności firmy, które są mało istotne lub nawet najlepiej by ich nie było :D

« Wróć do tematów

Odpowiedz

‹ 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 ›

Podobne tematy

- Fiat Punto » Moje Punto -
- Fotografia koncertowa » Moje zdjęcia koncertowe -
- Babskie sprawy... » Ratunku! Moje dziecko wymyśliło... -
- Trenerzy Biznesu Loża Mistrzów » czy może ktoś sprawdzić proesjonalnym okim moje cv i lm? -
- A Ja Szukam Pracy » Zdecydowanie szukam pracy i dobrego pracodwacy we... -
- GL - Szukam pracy » Szukam pracy Wrocław, Oleśnica i okolice - zobacz moje CV. -
- Praca » Właśnie takiego pracownika poszukujesz - przeczytaj moje CV -
- Bezpłatne porady prawne » Telewizja a moje prawa.. -
- Bezpłatne porady prawne » W sprawie odpowiedzi na moje pytanie dotyczące wypadku... -
- Akwarystyka » Sprzedam sporo rybek, korzeni do akwarium - zapraszam na... -

«
Sumowanie (agregowanie) danych z...
|
Ciekawe strony o SQL
»